

## WŁODZIMIERZ CHĘTKO

ur. 1924; Włodzimierz Wołyński



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Armia Czerwona, wyzwolenie Lublina, walki w Lublinie, czołg "Tygrys"

### Przyjechał „Tygrys” i stanął na Królewskiej

Oni wchodził na Lublin od Lubartowa. Z tamtego terenu, z Lubartowskiej, oni widocznie mieli jakiś zwiad, może nawet lotniczy. To oni zbombardowali artylerią, bo to nie samolotami, a może i pomogły samoloty. Parę kilometrów przed Lublinem zbombardowali szosę biegnącą na Warszawę, a ponieważ Niemcy uciekali tą szosą, to oni przez to zbombardowanie, zupełnie zamknęli wyjazd z Lublina. Niemcy próbowali później uciekać na Kraśnik, ale oni tam zrobili masakrę. Ja na własne oczy widziałem pojedynek „Tygrysa” – czołgu niemieckiego z ruskimi czołgami. Koło Bramy [Krakowskiej]. Od ulicy Zamojskiej przyjechał sobie „Tygrys” i stanął na Królewskiej, działem oczywiście zwrócony w kierunku ratusza. Działem na Królewskiej stanął przy tym murze, za którym dzisiaj jest parking przed katedrą. Tam topografia wygląda w ten sposób, że patrząc od ratusza, na wysokości jezuitów [ulica] Królewska miała spadek w dół i łuk. Za łukiem i w tym „dołku” stał „Tygrys”. Żołnierz z „Tygrysa” wyszedł sobie. Jak patrzymy od Ratusza na plac katedralny, to ten plac katedralny z lewej strony, vis-a-vis kościoła jezuitów ma taki duży budynek - kamienicę narożną. Niemiec przyklęknął sobie na jednym kolanie za narożnikiem tego budynku i wyglądał sobie w stronę do ratusza. Wiedział dlaczego tam czeka, bo oni musieli mieć również swój zwiad i wiedzieli o tym, że czołgi ruskie idą od Lubartowskiej. Pierwszy czołg T-34 wyjechał, zrobił skręt z Lubartowskiej w kierunku dzisiejszej Koziej i w tym momencie czołg został zobaczony przez żołnierza za tym narożnikiem. I on, wyglądając za ten narożnik, machnął ręką i ten czołg „Tygrys” wyskoczył dosłownie jak tygrys, on wiedział gdzie ma strzelać, nie musiał nic celować. Łup! I do tyłu. Walnął w tego pierwszego T-34. I ten T-34, szykując się do skrętu, rozpędem wszedł w kamienicę narożną na Królewskiej. W kamienicę narożną z Kozią nr 3. [Kamienica] zapaliła się. Drugi czołg widzi co się dzieje, jedzie dalej za nim tą samą trasą. Żołnierz znowu [macha], „Tygrys” znowu [mierzy] - strzał. Rąbnięty drugi. Wpakował się w kamienicę i powtórka obok. Trzeci czołg tym samym szlakiem poszedł i walnął w piątkę i zapalił piątkę. Myśmy mieszkali pod siódmką. Trójka i

piątka, te dwie kamienice spłonęły od tych czołgów. Czołgi oczywiście również spalone. Czołg dalej stał i czekał. I jeszcze się doczekał. Z Lubartowskiej wyjeżdża amerykański produkt –czołg „Sherman” I ten „Sherman”widzi, że one się palą i kamienice się palą, robi ostry skręt w kierunku na Krakowskie i zatrzymuje się przy schodach do Ratusza. I w tym momencie „Tygrys”oddaje ostatni strzał. Wali w „Shermana” Płonie. Ratusz zapalił się od tego „Shermana” Widziałem co się stało z żołnierzami. Duraki wyskoczyli z „Shermana”przy tym Ratuszu i wtedy „Tygrys”rozstrzelał tych ludzi z karabinu maszynowego, zanim strzelił [z armaty]. Puścił jedną serię, drugą, potem wykończył „Shermana”i zapalił Ratusz. Tak wyglądała wojenka. Ja miałem wtedy 20 lat. Za mną chodziło, żeby koniecznie zdobyć broń. Najbardziej chciałbym zdobyć takiego szmajsera, MP niemiecki. Zaraz po wkroczeniu Ruskich, jeszcze jak mieszkaliśmy na Konopnickiej, na wprost Orlej, to ja włączyłem się po Lublinie, żeby znaleźć szmajsera. Nigdzie nie znalazłem. Między innymi chciałem znaleźć „Tygrysa” Jak on tu był na Lubartowskiej, to on gdzieś musi być w Lublinie. Do dworca tutaj, wszędzie łąziłem. Nigdzie nie widziałem ani jednego „Tygrysa” [Jak jest ulica] poprzeczna od Krakowskiego do Placu Narutowicza, to tu stał kompletnie wypalony, spalony [czołg]. No i makabryczny obraz - chłopaczek, 14-13 lat, leżał przy tym czołgu upieczony. Porozwalanych, ruskich czołgów na terenie całego Lublina to były nie sztuki, a dziesiątki. Tak że Niemcy robili jatkę. Zanim się wynieśli, to oni natłukli tych Ruskich strasznie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2009-11-09, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Daniel Zawiślak
<b>Redakcja</b>	Dagmara Spodar, Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"